

DZIŚ W NUMERZE

- /// KONKURS NA NOWĄ NAZWĘ ZAKŁADU str. 1
- /// TELEX DO LECHA WAŁĘSY str. 1
- /// WETERANI W LIKWIDOWANYM ZAKŁADZIE str. 2
- /// Z ARCHIWUM „WSPÓLNEGO CELU” str. 3
- /// ZAPASNICZY Z HOMLA W JELENIEJ GÓRZE str. 4

* PISMO UKAZUJE SIĘ OD 12 LIPCA 1953 ROKU *

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU * PRENUMERATA MIESIĘCZNA 15 ZŁ



GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX—CELWISKOZA”

ODOZNACZONA MEDALEM HONOROWYM
„ZA ZASŁUGI DLA MIASTA JELENIEJ GÓRY”

Nr 28 (1109)

10 PAŹDZIERNIKA 1989 R.

ROK XXXVII

PRODUKCJA

W TRZECIEJ DEKADZIE WRZESNIA WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 686,8 tony, w tym:
włókna standard —
włókna sanitarnego 660,4 t,
argony 26,4 t
- włókien poliestrowych 40,5 t.

Wartość produkcji ogółem wyniosła 1.357.998 tys. zł.

OD POCZĄTKU ROKU WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 17.215 tony, co stanowi 87,7% planu, w tym:
włókna standard 1.487,6 t,
włókna sanitarnego 10.670,1 t,
argony 5.059,3 t,
- włókien poliestrowych 715 t — 97,3%

Wartość produkcji ogółem wyniosła 15.344.590 tys. zł.

KONKURS NA NAZWĘ NOWEGO ZAKŁADU

Likwidacja ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” z końcem br. i powołanie nowego przedsiębiorstwa w roku przyszłym stwarza między innymi potrzebę określenia nazwy dla nowo powstałej jednostki gospodarki społecznej.

Nowe przedsiębiorstwo będzie zakładem o chemicznym profilu produkcji, będzie zajmować się głównie przetwórstwem tworzyw sztucznych.

Odpowiednia reklama produkowanego asortymentu towarów będzie miała istotne znaczenie dla działalności i wyników ekonomicznych przyszłego przedsiębiorstwa. Bardzo duży udział w tej reklamie spełnia również odpowiednie słuchowo i wizualnie nazwa zakładu, stanowiąc jego dobrą lub niłąką wizytówkę.

Biorąc powyższe pod uwagę ogłaszam konkurs na pełną nazwę nowego zakładu, adekwatną do planowanego profilu produkcji. Do wzięcia udziału w konkursie zapraszam wszystkich pracowników obecnego zakładu.

1. Nazwa nowego zakładu powinna spełniać następujące warunki:
— sygnalizować produkowany przez nowy zakład profil produkcyjny,
— zawierać w pierwszej części nazwy określenie — do wyboru — np. „Zakłady Chemiczne” lub „Zakłady Tworzyw Sztucznych”,
— zgłoszoną do konkursu nazwę powinien stanowić wyraz dwu lub trzy sylabowy np. jak to ma miejsce przy nowej nazwie bratnich zakładów we Wrocławiu „Zakłady Chemiczne Viscoplast”.

2. Propozycje nowej nazwy należy składać w zaklejonych kopertach podwójnych, w Dziale Zarządzania i Obsługi Prawnej w terminie do dnia 15 listopada 1989 roku. Na kopercie zewnętrznej zawierającej drugą zaklejoną kopertę winno być napisane tylko hasło. Na kopercie wewnętrznej winno być powtórzone hasło oraz napisana proponowana nazwa nowego przedsiębiorstwa. Wewnątrz tej koperty winna być informacja zawierająca imię i nazwisko projektodawcy oraz hasło.

3. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 30 listopada 1989 roku.
4. Dla zwycięzcy konkursu przeznaczona jest nagroda w wysokości 150 tys. zł.
5. Zastrzegam sobie prawo niedokonania wyboru nazwy.

Zycząc inwencji twórczej wszystkim uczestnikom konkursu.

Likwidator przedsiębiorstwa Kazimierz Łątko

TELEX DO PRZEWODNICZĄCEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” LECHA WAŁĘSY

Tymczasowy Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” z inicjatywy komisji Zakładowej „Celwiskozy” wystosował telex do przewodniczącego związku, Lecha Wałęsy w sprawie uzyskania pomocy dla naszego likwidowanego zakładu, w którym czytamy:

Od lat pięćdziesiątych nasz zakład pracy zatruwa środowisko naturalne Kotliny Jeleniogórskiej.

Długotrwałe starania społeczeństwa jeleniogórskiego uwieńczone zostały w końcu sukcesem. Petycja z kilkoma tysiącami podpisów zbieranych przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy i Klub Ekologiczny doprowadziła do likwidacji szkodliwej produkcji.

Wielką troską Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” jest zapewne-

nie miejsca pracy członkom związku i całej załodze (1500 osób). Zwracamy się więc z prośbą o umożliwienie znalezienia współpracy z kapitałem zagranicznym, która umożliwiłaby uruchomienie produkcji nieszkodliwej dla zdrowia mieszkańców naszej kotliny.

Likwidacja szkodliwej produkcji ma nastąpić z dniem 31 grudnia br. — czasu jest więc niewiele. Dlatego mamy gorącą prośbę do Pana przewodniczącego o wyznaczenie spotkania wstępnego z przedstawicielami Komisji Zakładowej, dyrekcji oraz Zarządu Regionalnego. Nasi przedstawiciele przyjechaliby do Gdańska w czasie przez Pana wyznaczonym.

Prosimy o szybką reakcję na tak istotne sprawy dla naszego zakładu i regionu.

(a)

UHONOROWANO NASZYCH PRACOWNIKÓW DODATKOWYMI ODZNACZENIAMI

Przedsiębiorstwo nasze w ostatnich miesiącach swego istnienia uzyskało dodatkową pulę różnych odznaczeń — państwowych, wojewódzkich i miejskich. Z tego 15 odznaczeń „Za Zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego” otrzymali następujący pracownicy:

Wiesław Kaczmarek z wydziału mechanicznego,
Grzegorz Langhamer z oddziału włóknarstwa,
Jan Lis — rencista,
Antoni Sagadyn z wydziału ochrony środowiska,
Włodzisław Jędraszek z wydziału elektrycznego,
Stanisław Sej z wydziału elektrycznego,
Anna Sowa z wydz. głównego energetyka,
Jan Wróblewski z wydziału elektrycznego,

Włodzisław Chmielewski z wydziału pomiarów,
Jan Bondaruk z działu socjalnego,
Włodzisław Dzieciuch z wydziału pomiarów,
Jan Furdal z wydziału elektrociepłowni,
Teodor Gutaj z działu konstrukcyjnego,
Stefan Jabłoński — emeryt,
Halina Javurek z działu finansowego.

Wszystkim zasłużonym pracownikom serdecznie gratulujemy, a w którymś z następnych numerów gazety zamieścimy dalsze nazwiska osób odznaczonych.

ka

PODZIĘKOWANIE DLA WOJEWODY JELENIOGÓRSKIEGO SYLWESTRA SAMOLA

Niniejszym składam Obywatelowi Wojewodzie najserdeczniejsze podziękowania, za przyznanie naszemu zakładowi dodatkowego limitu 15 odznaczeń państwowych i 15 odznaczeń „Za zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego”, w związku z likwidacją ZWCh „Chemitex-Celwiskoza”.

Jestem przekonany, że te wyraźne preferencje są nie tylko przejawem zwyczajowej kurtuazji, ale przede wszystkim świadczą zarówno o sympatii władz lokalnych do naszej załogi, jak i docenianiu jej niewątpliwie dużego wkładu w rozwój miasta i regionu Jeleniogórskiego na przestrzeni ponad 40 lat.

Likwidowana obecnie „Celwiskoza”, zajmująca poczesne miejsce w infrastrukturze Ziemi Jeleniogórskiej, zintegrowała się niezwykle silnie z całym regionem, oddziaływując pozytywnie na wiele aspektów życia naszej lokalnej społeczności.

To zaszczytne wyróżnienie załogi naszego zakładu przez Obywatela Wojewodę, jest bez wątpienia najwładźniejszym i najsłodszymszym ekwiwalentem za jej ofiarność i pracę dla dobra Ziemi Jeleniogórskiej.

Za to wszystko, jeszcze raz w imieniu całej załogi i własnym serdecznie dziękuję, i pozostaję z wyrazami szacunku.

DYREKTOR
mgr K. Łątko

DRODZY CZYTELNICY!

W dniu 20 grudnia br. ukaze się podwójny (10-stronnicowy) numer gazety zakładowej, jednocześnie OSTATNI NUMER „WSPÓLNEGO CELU”. Numer 1116-1117 gazety, która towarzyszyła załodze przez ponad 37 lat. Redakcja będzie chciała w tym numerze przytoczyć wybrane fragmenty z pierwszych numerów pisma, ale także chcielibyśmy przekazać głosy starszych pracowników, którzy byli związani od początku z zakładową gazetą. Prosimy o kontakt z redakcją.

ZM



APEL DO DZIAŁU SOCJALNEGO

Droga redakcji! Styszelismy apel Dyrektora naczelnego o zwiększenie produkcji, wydajności, dyscypliny. Wszystko to jest dla nas oczywiste. Wiadomo, że im więcej sprzedamy włókna, tym więcej będziemy mieć na płace i inne wydatki. Zeby jednak pracownik mógł nie tylko „odwalić robotę”, ale zaangażować się w pracę musi mieć w miarę spokojną głowę, a nie np. kombinować, gdzie i za co kupić najpotrzebniejsze artykuły. Bardzo dobrym pomysłem i rozwiązaniem był zakup cukru i kawy dla pracowników, szkoda tylko, że nie dla wszystkich. Np. dla naszego oddziału — elektrycznego tych dóbr nie było. Zapewniamy pracowników działu socjalnego, że nasze dzieci też lubią słodką herbatę, a my kawę.

(Dokończenie na str. 2)

JUBILACI

W trzeciej dekadzie września minęło 20 lat, jak rozpoczęli pracę w naszym zakładzie:

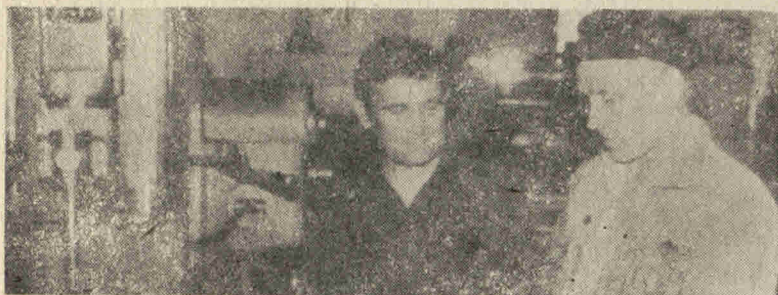
23.09. Ryszard Davidson z działu transportu,

24.09. Kazimierz Papaj z wydziału elektrycznego.

Z tej okazji serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym składa Jubilatów dyrekcja, związki zawodowe, KZ PZPR, ZSMP i redakcja.



SOWI — 1952 - 1977 ☆ PMiR — 1977 - 1989



AKCJA SOCJALNA W PMiR

Galopujące ceny powodują ogromne trudności w zaspokojeniu potrzeb socjalnych we wszystkich prawie zakładach pracy. Żadne zwiększanie funduszu socjalnego nie nadąża za inflacją. Dlatego też, odstepuje się od tradycji i zwyczajów panujących w przedsiębiorstwach, w tym i w Przedsiębiorstwie Modernizacji i Remontów i „obcina” dotacje, gdzie tylko się da.

Od lat emeryci i renciści otrzymywali 100 kg ziemniaków za dar-

mo. W tym roku, ze względu na bardzo wysokie koszty (około 25.000 zł za kwintal) ziemniaki te muszą kupić, za darmo otrzymają tylko transport.

Tę trudną decyzję podjęto po konsultacjach ze związkami zawodowymi i przedstawicielami rady pracowniczej.

Akcja sprowadzania płodów rolnych trwa. Sprowadzono już jabłka, gruszkę, śliwkę i cebulę.

A. Bil.

WETERANI W LIKWIDOWANYM ZAKŁADZIE

Co ma robić starszy człowiek, któremu do emerytury pozostało już niewiele lat, a jego zakład jest likwidowany?

Otóż — jeśli mu wystarczy siła i zdrowie, a pracy w swoim fachu nie może dostać — powinien zdecydować się na przekwalifikowanie. Proszę się nie obrażać, ani nie denerwować. Psychologowie twierdzą, że nie tak nie odmiada, jak odmiana życia. Osoby, których okoliczności zmusiły do zmiany zajęcia w niemłodym już wieku — często bardzo to sobie chwali.

Ucząc się nowego fachu można przez 12 miesięcy otrzymywać zasiłek w wysokości wynagrodzenia, uzyskiwanego w poprzednim miejscu pracy.

Jeśli takie rozwiązanie zainteresowanego nie przypada do gustu — może pójść na wcześniejszą emeryturę. Jednakże jest to warunk: mężczyzna musi mieć — niezależnie od wieku — 40 lat pracy, kobieta 35 lat pracy.

Takie same uprawnienia mają pracownicy, którym do wieku emerytalnego pozo-

stało nie więcej niż 5 lat. I znów warunek: jeśli przepracowali — w przypadku mężczyzn — 25 lat, a w przypadku kobiet 20 lat.

Aby jednak zachęcić starszych pracowników do kontynuowania działalności zawodowej, bo wiadomo, że ręk do pracy brakuje — wprowadzono pewne ograniczenia. Otóż za każdy rok, który dzieli pracownika od ustawowego wieku emerytalnego, emerytura jest obniżona o 3,5 procent podstawy wymiaru. Takie, jak wspominaliśmy przyspieszone o 5 lat świadczenie emerytalne — jest niższe o 17,5 procent.

Może więc warto zabiegać o dalszą pracę? Zwalniając, że w przygotowaniu znajduje się nowa ustawa emerytalno-rentowa, która — w zamiśle jej autorów — ma niejako premiować lata przepracowane po osiągnięciu wieku emerytalnego. Za każdy dodatkowy rok pracy — przewiduje się wyższą o kilka procent podstawę obliczenia emerytury. Jest to jednak na razie tylko projekt i to jeden z wielu.

ar/t

OBRONA CYWILNA

— PAMAGA — UCZY — BRONI

PRZYGOTOWANIE BUDYNKÓW GOSPODARSTWA DO OCHRONY PRZED SKAZENIAMI

Przedsięwzięcie to polega na zwiększeniu wodorów wytrzymałościowych oraz właściwości ochronnych stodoł, spichlerzy, komórek itp. zawierających plony, obór i chlewni z bydłem i trzodą, przede wszystkim przez ich uszczelnienie i uniemożliwienie przedostania się środków skażenia do wnętrza.

W okresie zagrożenia — na wezwanie obrony cywilnej — w budynkach gospodarczych, w miarę potrzeby należy:

1. Uszczelnienie sufitu warstwą z gliny, cementu lub wapna (2 wiadra wapna gazowanego, wiadro wody, 2 kg soli kuchennej) oraz zasypać piaskiem lub żwirem;
2. Część okien zamurować cegłami lub obić deskami z obu stron i wypełnić ziemią (torfem, trocinami), a pozostałe zaopatrzyć w izolacyjne okienne lub zasłonić mocnym przezroczystym plastikiem;
3. Pozatykać gliną, pakietami, mchem

(M.)

SPOTKANIE Z PRACOWNIKAMI WYT. „B”



Wszystkie poczynania placowe zakładu zależą od wysokości produkcji wytwórni włókien celulozowych. W ostatnim czasie spadła bardzo drastycznie produkcja włókna. Administracja zakładu spotkała się z pracownikami tego wydziału, aby przeciwdziałać spadkowi produkcji.

Na zdjęciu kierownik wytwórni mgr Mieczysław Dębski zreferował problemy z jakim boryka się wytwórnia. Zdjęcie pochodzi z tego spotkania.

Tekst M. Szyb., zdjęcia Z.A.

ZARZĄDZENIE LIKWIDATORA

(Dokończenie z nr 27)

§ 7

Pracownicy którzy:

- a) osiągnęli do dnia rozwiązania stosunku pracy okres zatrudnienia co najmniej lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn albo
- b) osiągnęli do dnia rozwiązania stosunku pracy okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn oraz jeżeli w roku kalendarzowym, w którym została rozwiązana umowa o pracę, do osiągnięcia wieku emerytalnego dla kobiet 60 lat lub 55 lat — przy zatrudnieniu w I kategorii przez okres co najmniej 15 lat: dla mężczyzn odpowiednio 65 i 60 lat (brakuje im nie więcej niż 5 lat, mogą skorzystać na ich wniosek z przejścia na wcześniejszą emeryturę na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1989 r.

Pracownicy, z którymi w związku z likwidacją zakładu stosunek pracy zostanie rozwiązany w trybie jak w § 6, otrzymają odprawy pieniężne na zasadach określonych w Uchwale Nr 61/89 RM z dnia 17 kwietnia 1989 r.

2. Odprawy jak w pkt 1 oblicza się na podstawie łącznego czasu pracy w zakładzie bez względu na sposób rozwiązania umowy o pracę.

§ 9

Przy zabezpieczeniu ciągłości pracy komórek organizacyjnych, w okresie likwidacji zakładu pracownicy powinni wykorzystać przysługujące urlopy profilaktyczne i zaległe urlopy wypoczynkowe.

§ 10

1. Z dniem zakończenia likwidacji zakładu wygasają wszelkie zobowiązania pracowników w stosunku do zakładu wynikające z przepisów o doskonaleniu zawodowym.
2. Wygasają również zobowiązania wynikające z przepisów zarządzenia Nr 18/85 Dyrektora ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” z dnia 1985.12.06, w sprawie pomocy finansowej uczniom Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

§ 11

W okresie likwidacji zakładu nie obowiązują zasady polityki mieszkaniowej, określone zarządzeniem Nr 10/83 Dyrektora Zakładu. Zaciągnięte pożyczki przez pracowników podlegają spłacie w ratach miesięcznych w okresie roku od momentu odejścia pracownika. Gdy w/w należności nie będą regulowane w terminach, będą stosowane odsetki sankcje za zwłokę w płatności.

Pracownicy, którzy podejmą pracę w przedsiębiorstwie powstałym w miejsce obecnego zakładu, korzystają z dotychczasowych uprawnień zgodnie z zawartymi umowami.

§ 12

W związku z likwidacją zakładu — zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 20.07.1988 r. w sprawie zasad zajmowania i opróżnienia lokali położonych w hotelach pracowniczych... (Dz.U. Nr 30 poz. 211) — tracą prawo do zakwaterowania pracownicy dotychczasowi mieszkańcy Domu Chemika.

§ 13

W celu realizacji ustaleń w niniejszym zarządzeniu wydano pakiet poleceń, a także harmonogram przedsięwzięć organizacyjno-technicznych i innych.

Liquidator Przedsiębiorstwa mgr K. Łątka

ZWCH „CHEMITEX-CELWISKOZA”

W LIKWIDACJI

(Dokończenie z nr 27)

9. List dyrektora naczelnego zakładu mgr Kazimierza Łątki do Premiera rządu związany z ogłoszoną w dniu 31.05 br. decyzją o zaprzestaniu z końcem br. produkcji włókien celulozowych, a dotyczącą przesłania aktu prawnego dotyczącego tej decyzji (nr 21 z dn. 31.07.89 r.).

10. Minister Przemysłu powołał zespół pod przewodnictwem mgr inż. Alojzego Urbanowskiego, którego zadaniem było opracowanie w terminie do 31.07. br. programu zagospodarowania ZWCh „Chemitex-Celwiskoza” po wstrzymaniu produkcji włókien celulozowych (nr 22 z dn. 10.08.89 r.).

11. Uchwała nr 61/89 Rady Ministrów z dn. 17.04.89 r. w sprawie odpraw pieniężnych przynależnych pracownikom zwalnianym z przedsiębiorstw państwowych (nr 24 z dn. 31.08.89 r.).

12. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17.06.89 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników niektórych likwidowanych zakładów pracy (nr 24 z dn. 31.08.1989 r.).

W następnych numerach gazety będziemy sukcesywnie zamieszczać nowe zarządzenia.

PRAWO PRACY W PRAKTYCE

WCZEŚNIEJSZA EMERYTURA

Z krytyczną oceną — z reguły ze strony mężczyzn — spotyka się przepis art. 27 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej. Co tu mówić o równouprawnieniu — to karny argument — skoro kobieta po przepracowaniu 30 lat może przejść na emeryturę już po ukończeniu 55 lat życia, a mężczyźni, choćby miał za sobą nawet 40 lat pracy, wcześniejsza emerytura nie przysługuje.

Wspomniany przepis rzeczywiście zapewnia kobietom korzystniejsze warunki uzyskania wcześniejszej emerytury niż mężczyznom. Kobieta bowiem może uzyskać emeryturę po osiągnięciu 55 lat życia, jeżeli ma za sobą co najmniej 30-letni okres zatrudnienia (a składają się nań zarówno okresy faktycznego zatrudnienia, jak też okresy równorzędne z okresem zatrudnienia i okresy zaliczane do okresu zatrudnienia) bądź nawet tylko 20-letni okres zatrudnienia przy inwalidztwie I lub II grupy. Mężczyzna natomiast, który ukończył 60 lat życia (który więc ma 5 lat mniej niż wyniesie wiek emerytalny dla mężczyzny) może przejść na emeryturę pod warunkiem udokumentowania co najmniej 25-letniego okresu zatrudnienia i zaliczenie do I lub II grupy inwalidów. Taki jest obecny stan prawny, a jak uornuje tę sprawę nowa ustawa emerytalno-rentowa trudno obecnie powiedzieć.

Niedawno jednak (rozporządzenie Rady Ministrów z 15.1.1989 r. — Dz. U. nr 28, poz. 149, obowiązującym od 1.1.1989 r.) prawo do wcześniejszej emerytury przyznane zostało także pracownikom-matkom, opiekującym się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Mówiąc konkretniej, matce, która wymaga — bez względu na wiek dziecka stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samobsługowych, przysługuje emerytura, jeżeli spełnia dwa następujące warunki:

- 1) ma za sobą co najmniej 20-letni okres zatrudnienia, oraz
- 2) osobicie opiekuje się dzieckiem, którego inwalidztwo I lub II grupy istnieje od urodzenia lub powstało przed ukończeniem 18 roku życia. Przy I grupie inwalidztwa dziecka nie ma znaczenia przyczyna tego inwalidztwa. Natomiast przy II grupie dziecka prawo do wcześniejszej emerytury pracownicy — matki uzasadniają pewne ściśle w rozporządzeniu określone przyczyny tego inwalidztwa, np. niedowłady oraz porażenie uniemożliwiające

samodzielne poruszanie się, upośledzenie umysłowe, choroba psychiczna i inne choroby w bardzo poważnym stopniu ograniczające sprawność organizmu dziecka.

Orzeczenie o inwalidztwie I lub II grupy nie jest potrzebne wówczas, gdy dziecko wymagające stałej opieki i pielęgnacji nie ukończyło 16 lat życia. W tych przypadkach drugi z wymienionych wyżej warunków (oprócz niezbędnego co najmniej 20-letniego okresu zatrudnienia) uważa się za spełniony, gdy poradnia specjalistyczna lub oddział sprawujący opiekę medyczną stwierdza konieczność sprawowania stałej opieki nad dzieckiem z powodu tych chorób, które uzasadniają uzyskanie przez matkę wcześniejszej emerytury przy II grupie inwalidztwa dziecka).

Pisaliśmy o prawie do wcześniejszej emerytury pracownicy — matki dziecka wymagającego stałej opieki. W praktyce bowiem, z reguły one z uprawnienia tego będą korzystały. Wspomniiane rozporządzenie jednak przewiduje możliwość skorzystania z prawa do wcześniejszej emerytury na tych samych warunkach, co matka dziecka przez:

- 1) ojca dziecka, jeżeli ma ze sobą co najmniej 25-letni okres zatrudnienia,
 - 2) innej osoby, która przyjęła dziecko na wychowanie w ramach rodziny zastępczej albo została ustanowiona jego prawnym opiekunem i wychowuje dziecko.
- Ojciec dziecka czy inna osoba może przejść na wcześniejszą emeryturę w razie:
- śmierci matki dziecka,
 - pozbawienia matki dziecka władzy rodzicielskiej, bądź
 - zaistnienia innych sytuacji, uniemożliwiających matce dziecka sprawowanie osobistej opieki nad nim.

Wypada podkreślić: prawo do wcześniejszej emerytury z powodu konieczności zapewnienia stałej opieki i pielęgnacji dziecku nie jest uzależnione od wieku matki dziecka (ojca dziecka czy innej osoby). Możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę zależy jedynie od spełnienia dwóch warunków, które wyżej wymieniliśmy.

Skoro mowa o uzyskaniu emerytury w wieku niższym od ogólnie obowiązującego (65 lat mężczyzna, 60 lat kobieta), wymienimy jeszcze grupy pracowników, które mają niższy wiek emerytalny lub mogą przejść na wcześniejszą emeryturę, tj.

LISTY

I ODPOWIEDZI

(Dokończenie ze str. 1)

Kawę oczywiście można zaliczyć do artykułów luksusowych i trudno się o nią bić, natomiast cukier czy tłuszcz dzieł socjalny lub swoimi kanonami dyrekcyja przedsiębiorstwa powinna zatwierdzić na zakładowe talony dla wszystkich.

Dostawy do sklepów w mieście i naszego „Merkurego” są w godzinach dopłatniowych, kiedy większość nas jest w pracy, a gdyby nawet sprzedaż była po godzinie 15.00, to i tak wykupią towar uprzywilejowani i niepracujący. Kiedy mam co kupić? Pozostaje zwalniać się lub uciekać z pracy, a potem stać w kilometrowych kolejkach, często bez skutku. Jesteśmy przekonani, że z naszym zakładem jeszcze ktoś z władz miasta liczy się na tyle, że handel udostępni nam te niezbędne towary w takiej ilości, żeby otrzymać przynajmniej minimum każdego pracownik.

Dział socjalny ma już duże doświadczenie w załatwianiu takich spraw. Zresztą nie ma chyba aż tylu zajęć, bo akcje letnie już się skończyły. Prosimy o odpowiedź, a właściwie o sprawozdanie do zakładu potrzebnych i trudno dostępnych artykułów, (zamiast odpowiedzi, że „nie da rady”).

Pracownicy wydz. elektrycznego

NAGRODY

JUBILEUSZOWE

28 września w sali konferencyjnej dyrekcyj włączono na uroczystym spotkaniu z przedstawicielami organizacji działających w zakładzie nagrody jubileuszowe długoletnim pracownikom.

W tej grupie pracowników najdłuższym stażem 40 lat legitymowała się Niemira Zapala — pracownica działu księgowości i Alfred Zuwański ze straży przemysłowej.

Za 35 lat nagrody otrzymali: Mieczysław Dębski z wytwórni „B”, Henryk Gracak z oddziału włókniarski, Halina Dublińska z działu głównego mechanika, Anna Kotsuń z laboratorium analitycznego, Krystyna Ludwinowicz z laboratorium analitycznego, Wiesław Podalak z NB, Roman Torba z wydziału ochrony środowiska, Günter Schultze ze straży pożarnej, Mieczysław Szymański z wydziału

(Dokończenie na str. 3)

przed ukończeniem ogólnie obowiązującego wieku emerytalnego.

Pracownicy zatrudnieni w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez okres co najmniej 15 lat w pełnym wymiarze czasu pracy. Prace uznane za prace w szczególnych warunkach wymienia art. 53 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, szczegółowe zaś wykazy tych prac określa rozporządzenie Rady Ministrów z 7.11.1983 r. (Dz. U. nr. 8, poz. 43 z późn. zm.). Są jeszcze w poszczególnych branżach przepisy resortowe, wymieniałe stanowiska, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Natomiast prace w szczególnym charakterze wymienia art. 53 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej. Wiek emerytalny przy tych pracach jest niższy o 5 lat, w niektórych jednak branżach jest niższy niż 5 lat (np. górnicy).

Nauczyciele (w oparciu o art. 86 i 88 Karty Nauczyciela — Dz. U. z 1982 r. nr 3, poz. 19 z późn. zm.). Mogą oni przejść na emeryturę po ukończeniu 60 lat, mężczyzna i 55 lat (kobieta), ci zaś, którzy przepracowali co najmniej 30 lat, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej, bez względu na wiek.

Inwalidzi wojenni i wojskowi (art. 21 i 41 ustawy z 29.V. 1974 r., Dz. U. nr 13 z 1983 r., poz. 60). Mogą na swój wniosek przejść na emeryturę po ukończeniu 55 lat (mężczyźni) i 50 lat (kobiety) — przy inwalidztwie I lub II grupy, a 60 lat (mężczyźni) i 55 lat (kobiety) — przy inwalidztwie III grupy. Muszą oni jednak legitymować się okresem za trudnienia wymagającym do przyznania emerytury.

Kombatanci (art. 11 ustawy z 26.V. 1982 r. — Dz. U. nr 16 poz. 122, z późn. zm.) mogą przejść na emeryturę po ukończeniu 60 lat (mężczyźni) lub 55 lat (kobiety), jeżeli mają za sobą wymagany do emerytury okres zatrudnienia.

Inwalidzi z tytułu powstałego wskutek wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy bądź choroby zawodowej (art. 44 ustawy z 12.VI.1975 r., Dz. U. nr 30, z 1983 r., poz. 144). Mogą oni uzyskać emeryturę o 5 lat wcześniej w stosunku do ogólnie obowiązującego wieku emerytalnego, jeżeli legitymują się okresem zatrudnienia wymagającym do emerytury.

Osoby, zajmujące kierownicze stanowiska państwowe, w centralnych organach spółdzielczych oraz społeczno-politycznych (art. 56—59 ustawy emerytalno-rentowej).

ar/t

GAZETA ZAŁOGI ZWCH „CHEMITEX-CELWISKOZA” „WSPÓLNY CEL” w Jeleniej Górze, ul. K. Młarki 42, tel. 240-21, wewn. 458. Odznaczony „Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików”, Medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samobrony”, „Za zasługi dla rozwoju wędkarstwa” odznaką „Zasłużony dla Celwiskozy” i odznaką „Racjonalizator Produkcji”.

Redaguje kolegium w składzie: ZBIGNIEW ADAMSKI — red. nac. ANNA BILIŃSKA — red. techn., RYSZARD BOROWSKI — przewodn. Rady Program., SPANISŁAW KAWIAKO, ROMAN MAŁECKI MARIOLA SZYBAŁSKA — sekr. redakcji.

DZG JG 2711-2-01797/89 1 600 A3x2 F-22

37 LAT „WSPÓLNEGO CELU” ★ NR PIERWSZY 12 LIPCA 1953 R. ★ 1117 NUMERÓW ★ NR OSTATNI 20 GRUDNIA 1989 R.

WYPŁACANIE WKŁADÓW PIENIĘŻNYCH

Zarząd Zakładowej Kasy Pożyczkowej informuje, że w związku z likwidacją zakładu wypłacone są na osobiste życzenia członków posiadane przez nich wkłady pieniężne. Kasa pożyczkowa dokonuje wypłat każdego 10 dnia miesiąca po uprzednim zgłoszeniu się zainteresowanego (osobiście) u księgowej kasy.

Dokonanie wycofania swych wkładów żądać może każdy członek, który nie posiada na swym koncie zadłużenia.

Jednocześnie informujemy członków Kasy, którzy są zadłużeni, że zadłużenia te będą ściągane sukcesywnie do końca br., tak, aby ostatnia rata przypadła na koniec grudnia '89 r. (ostatnia wypłata za pracę). Bliższych informacji udzielają: przewodniczący Kasy Pożyczkowej kol. Robert Przybysz, skarbnik Roman Małecki i księgowa Kasy Aleksandra Janusz. Za Zarząd Roman Małecki (a)

10 DNI W ZAKŁADZIE

- ★ 21.09.1989 r. Koło emerytów i rencistów zrzeszonych w związku branżowym spotkało się z pełnomocnikiem d/s likwidacji przedsiębiorstwa i kierowniczką działu socjalnego, na którym omówiono przyszłość obecnych i przyszłych emerytów i rencistów.
- ★ 24.09. Turcy nasi przeszli VI tegoroczny odcinek rajdu na raty „Międzynarodowym górskim szlakiem przyjaźni Eisenach — Budapeszt”. Trasa wiodła z Glinna przez Wielką Sowę do schroniska „Żygmuntówka”.
- ★ Zarząd związku zawodowego wypłacał pieniądze swoim członkom, którzy korzystali z wczasów zakładowych. (Osoby, które korzystały z wczasów proszone są o pilne skontaktowanie się z zarządem).
- ★ Komisja społeczno-lekarska przydzielała skierowania do sanatorium na miesiąc październik.
- ★ W dniach od 25 do 28.09. odbywały się zawody wędkarskie zorganizowane przez związek zawodowy przy Elanie Toruń, w których uczestniczyli również nasi wędkarze — związkowcy zajmując IV miejsce.
- ★ 29.09. Odbyło się zebranie POP administracji. W głównym punkcie zebrania przedyskutowano pytania skierowane przez Komitet Centralny PZPR do swoich członków w sprawie przyszłości partii.
- ★ Dział socjalny sprzedawał pracownikom cebulę (210 zł za kg).
- ★ Zorganizowano wyjazdy na grzyby w lasy zielonogórskie.

Z ARCHIWUM „WSPÓLNEGO CELU”

W ostatnich już numerach naszej gazety, gdyż z dniem 31.12. br. kończymy działalność, będziemy chcieli dokonać paru podsumowań. Będą one służyły przypomnieniu tych działań redakcji, które miały na celu integrację załogi, pozyskiwanie nowych korespondentów, a przede wszystkim spowodowanie, by wszyscy pracownicy Celwiskozy czuli się jak w jednej zgodnej rodzinie.

Imprezy te można podzielić na dwie grupy, pierwsza z nich to takie, które odbywały się okresowo i przetrwały w akcie cykliczne. Do takich włączyć można m.in. wybór sportowca roku, złoty motorowe, imprezy wędkarskie itp. Drugą grupę stanowią akcje okazjonalne jak np. „Porządkujemy ziemię niczyją”, „Nasza stołówka świadczy o naszym dziale” itp. Patronowaliśmy również rozmaitym organizacjom popularyzującym organizowane przez nich imprezy na naszych łamach.

Przez te 37 lat wydawania pisma prawdopodobnie nie raz każdy z państwa wyczytał swoje nazwisko na łamach gazety. Starliśmy się

lansować dobrą pracę i ludzi związanych z przedsiębiorstwem przez długie lata trwania firmy. Zrodziły się na tym gruncie całe rodzinne „klany”, dzięki którym zakład przeżywał lata świetności.

20 grudnia br. wydajemy ostatni, podwójny i świąteczny zarazem, numer gazety. Na jego łamach połączymy się z wiernymi czytelnikami naszego pisma.

Z tych też powodów niech nam wybaczone będzie, że z pewną dozą sentymentu chętnie sięgamy do przeszłości pragnąc wybrać z niej najbardziej doniosłe wydarzenia ważne w równym stopniu dla redakcji jak i dla każdego z pracowników zakładu. Istnieje co prawda porzekadło mówiące, że nie warto wracać do wspomnień, ale myślimy, że w tym przypadku nie będzie ono miało zastosowania. Wszak trudno pożegnać się z 37-letnią tradycją, odciąć tak nagle od jej korzeni. Cykl ten poświęcimy właśnie owym „korzeniom” naszego pisma i temu wszystkiemu, co działo się w nim przez te lata.

Redakcja (M).

GRUNT TO DOBRA RODZINKA

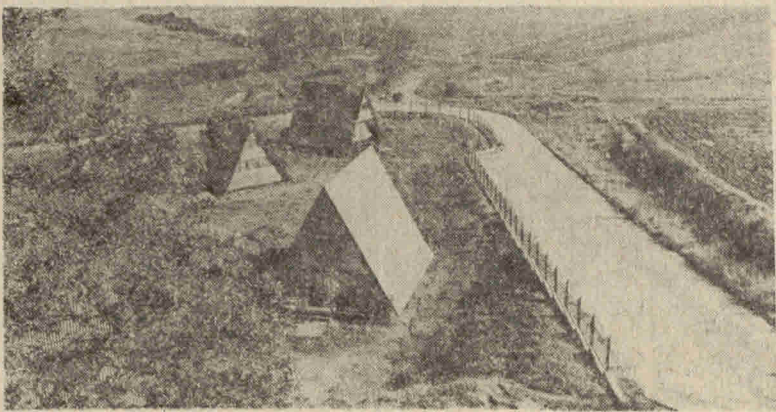


W naszym zakładzie pracuje wiele rodzin. Z okazji 30-lecia gazety zorganizowano konkurs „Dobrej rodziny”. Pośród kandydatów do nagrody znalazła się rodzina państwa Frątczaków.

Fot. Z. Adamski

Ośrodek wypoczynku świątecznego w Sosnowcu powstał w latach prosperity zakładu. Mielśmy wtedy nie tylko znaczenie jako duży zakład produkcyjny w regionie, ale i w kraju, i proporcjonalnie do tego ambicje. Dziś ośrodek o takim wysokim standardzie ma być oddany jakiejś spółce lub agentowi.

Fot. Z. Adamski (a)



NAJLEPIEJ MIEĆ DOBRY FACH

Do pensji dorabia wielu. Wedle niektórych badań niemal co trzeci Polak. Wedle pobieżnej obserwacji, każdy kto może. Na stałe, dorywczo, okazjonalnie. Takie czasy, a przede wszystkim taka konieczność. Może za lat kilka dożyjemy chwili, gdy da się rzetelnie pracować i niejednemu pensji. Bo jakbyśmy nie próbowali uczynić z dodatkowego zatrudnienia cnoty, nie można uznać tego za normalne.

Korzyści z dorabiania miewa się różne. Są tacy, którzy dorabiają więcej niż zarabiają w swoim zakładzie pracy. To ci, którzy mają w ręku konkretny fach rzemieślniczy. W jednym z badań znalazłem informację, iż blisko 8 procent świadczących usługi specjalistyczne typu rzemieślniczego czerpało z dodatkowej pracy dochody wyższe lub równe tym, które otrzymywali w macierzystym zakładzie.

Co jest najmniej opłacalne? Otóż okazuje się, że najmniej da się dorobić, gdy próbuje się wiązać z inną jednostką

gospodarki uspołecznionej. Z natury rzadko to robią osoby posiadające fach rzemieślniczy. Najczęściej takiej formy dorabiania mający pracownicy z wyższym wykształceniem.

Tymczasem dorobić można naprawdę wychodząc z kręgu, w którym obowiązują mechanizmy wynagradzania gospodarki uspołecznionej. Tam zaś potrzeba przede wszystkim wykonawców do produkcji. Znam przypadek, gdy kierownik ze stopniem inżynierskim uzupełniał swe zarobki przy szlifierce w prywatnym warsztacie. Takie zarobki wymagają jednak na ogół wykształcenia technicznego. Chyba, że się zapomina o dyplomie i podejmuje każdą pracę, byle dawała liczącą się dochód. I wiele osób tak czyni. Sprząta, dźwiga, wykonuje różne pomocnicze czynności. Ostatnio jedna praca nie hańbi. Szkoda tylko lat straconych na studiowanie. Ale to zupełnie inna sprawa.

ar/t

PROPOZYCJE PANI MAJKI

Czasem się zdarza, że zależy nam na wygodzie, a tu ni stąd ni zowąd pojawia się nam na twarzy opryszczka wirusowa, zająd lub twarz wygląda na zmęczoną. Postaramy się sami temu zaradzić:

OPRYSZCZKA WIRUSOWA: pojawia się najczęściej w okolicach warg albo nosa. Jak do tej pory nikt nie znalazł na nią złotego środka. Przyczyną jest tkwiący w organizmie wirus, często od dzieciństwa, który daje znać o sobie w chwilach osłabienia, gorączki, gdy nagłe oziębiemy lub ogrejemy ciało. Pierwszym sygnałem jest pieczenie lub swędzenie. Po pewnym czasie w tych miejscach grupują się pęcherzyki, które po 2-3 dniach pękają tworząc strupki. Gdy zauważymy pęcherzyki natychmiast posmarować maścią cynkową lub osuszyć antybiotykiem. Jednocześnie przyjąć sporą dawkę witamin (B₂ i C). Czasem pomaga smarowanie sokiem z cytryny. Dobrze jest zaopatrzyć się w masło-żel o nazwie „Flucinar-Zel”. Gdy tylko pojawi się swędzenie posmarować te miejsca żelem raz na 24 godziny, czasem zdarza się, że nie pojawiają się pęcherzyki.

PEKANIE WARG: to dolegliwość nie tylko „zimowa”. Dobrze zrobić wargom okład z twarożku: 1 łyżkę twarożku nałożyć na kawałek ligniny i przyłożyć do ust na 5 min. Twarożek wygładzi i uelastyczni naskórek warg.

SZORSTKIE I SPĘKANE RĘCE: moczymy przez kilka minut w serwatce, maślanie, lub soku z kiszzonej kapusty. Gdy skóra jest mocno popękana pomaga moczenie w krochmalu (1 łyżka mąki ziemni. na 1 l wody) lub rozgotowanym siemieniu lnianym. Wydelikatniając działają woda odłana z gotowanych ziemniaków. Moczyć w niej ręce 5-10 minut, spłukać ciepłą wodą i posmarować kremem (doskonale jest silikonowy).

PAZNOKCIE: wzmacnia moczenie w ciepłej oliwie z dodatkiem kilku kropel cytryny, oraz wcieranie soku z cytryny w skórę okalającą płytki.

Jeśli przed wyścieleniem chcemy, aby twarz wyglądała świeżo zastosujemy jedną z poniższych maseczek:

I — z 2 łyżek mąki owsianej lub kukurydzianej zmieszanych z białkiem kurzym ubić pianę. Nałożyć na twarz na 15-20 minut, zmyć ciepłym mlekiem a następnie wodą ciepłą i lekko osuszyć ręcznikiem.

II. — Ubite na pianę białko nałożyć na twarz, gdy wyschnie zmyć ciepłą wodą. Działa ściągająco.

III. — sok z kiszzonej kapusty — zawiera rozszerzone pory.

IV. — Maseczka z drożdży — 1 łyżka drożdży zmieszana z niewielką ilością ciepłego mleka.

Z CYKLU CIEKAWY KSIĄŻKI

BRACIA DALCZ I SPÓŁKA

Jednym z bardziej popularnych autorów okresu międzywojennego był Tadeusz Dołęga-Mostowicz. Telewizjowi i kinomani znają dobrze dwie jego głośne pozycje przeniesione z dużym sukcesem kasowym na ekran. Były to „Znachor” i „Kariera Nikodema Dyzmy”.

Dołęga-Mostowicz był jednym z głównych krytyków działalności gospodarczej obozu pilsudczyków. Hochsztaplerskie machinacje giełdowe i dorabianie się fortun przez ludzi podejrzaną kondycją to główne tematy jego powieści. Taki wydzźwięk ma i omawiana przeze mnie powieść „Bracia Dalcz i s-ka”. A ponieważ trudno odmówić temu pisarzowi błyskotliwego daru pióra, więc książkę czyta się bardzo dobrze...

Z grubsza rzecz biorąc, akcja powieści dotyczy procesów zachodzących w jednym z dużych przedsiębiorstw, nad którym władzę wykonawczą sprawuje klan Dalczów. Z powodu tajemniczej śmierci naczelnego dyrektora, wokół firmy gromadzą się zaczynają czarne chmury. Wykorzystuje to młody, przedsiębiorczy, a zarazem wyrzucony poza rodzinny nawias Paweł Dalcz, który postanawia wybić się na rodzinnym majątku i popochnąć spowodowanym spadkiem kursu akcji firmy.

Oprócz bardzo realnych obrazów pracy fabryki, mamy tu i pewne wydarzenia, które co prawda zdarzyć by się mogły, ale chyba tylko incydentalnie. Co to za wydarzenia i jaki wpływ mają na losy bohaterów, czytelnik może się przekonać się czytając lekturę.

Mariola Szybalska
Tadeusz Dołęga-Mostowicz, „Bracia Dalcz i s-ka”. PIW 1989

NAGRODY JUBILEUSZOWE

(Dokroczenie ze str. 2)

elektrociepłowni, Bogusław Zakrzewski z działu kontroli jakości, Anna Kozłowska z biblioteki beletrystycznej, Wacław Kozłowski z oddziału elany, Józef Mielech z działu zaopatrzenia,

za 30 lat:

Ewa Guzik z działu bhp,

za 25 lat:

Henryk Marniak z wydziału remontów, Jerzy Czarnecki z wydziału elektrycznego, Marian Czekaj z oddziału alkalizacji, Jerzy Iwaniec z wydziału ochrony środowiska. Staże pracy wyliczono tym pracownikom na dzień 31 sierpnia.

Wszystkim Jubilatom składamy serdeczne życzenia dalszych sukcesów, zadowolenia z pracy i powodzenia w życiu osobistym.

WSPOMNIENIE

Mimozami jesień się zaczyna,
Złotawa, krucha i miła.
To ty, to ty jesteś ta dziewczyna,
Która do mnie na ulicę wychodziła.

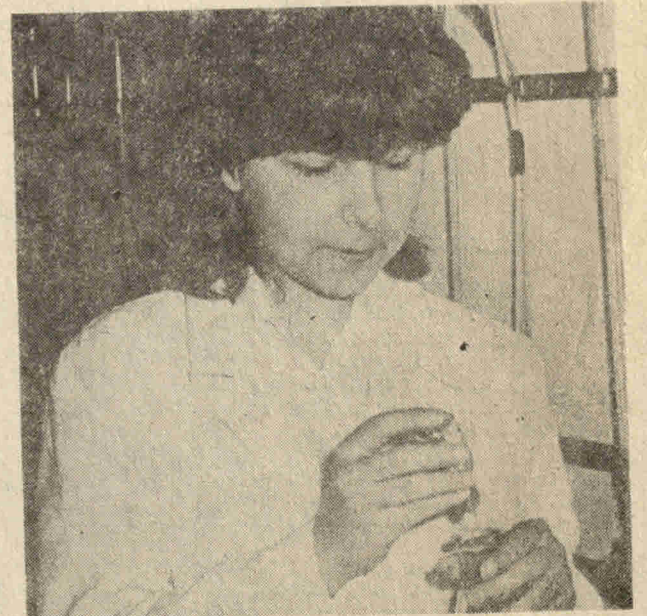
Od twoich listów pachniało w sieni,
Gdy wracał zdyszany ze szkoły.
A po ulicach w lekkiej jesieni
Fruwały za mną jasne anioły.

Mimozami zwiędłość przypomina
Nieśmiertelnik żółty — październik.
To ty, to ty moja jedyna,
Przychodziłaś wieczorem do cukierni.

Z przemodlenia, z przemodlenia senny,
W parku plakałem szepcząc słowa.
Młodziak z chmurek prześwitywał jesienny,
Od mimozy złotej — majowy.

Ach czuły, przemityłymi snami
Zasypiałem z nim gasnącym o poranku,
W snach dawnymi bawiąc się wiosnami,
Jak tą złotą, jak tą wonną więzanką...

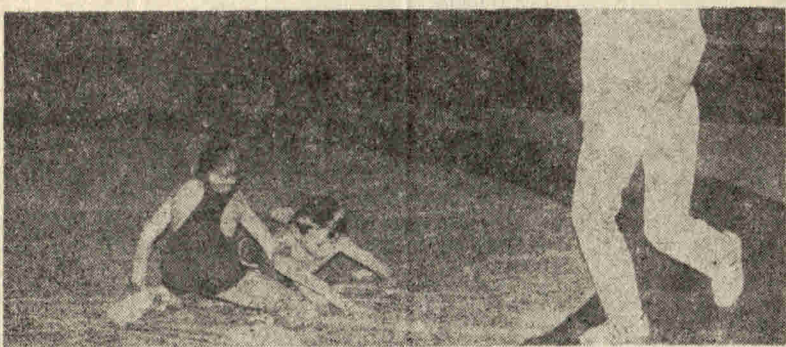
Julian Tuwim



Fot. Z. Adamski



ZAPAŚNICY Z HOMLA W JELENIEJ GÓRZE



W dniach 25-30 września br. gościła w Jeleniej Górze reprezentacja sportowa z Homla — ZSRR. Delegacja lekkoatletyczna w Zgorzeli a zapasnicy w Jeleniej Górze. Dnia 26.09 br. w sali Domu Kultury w Pieńsku odbył się mecz zapasniczy pomiędzy reprezentacją województwa jeleniogórskiego i reprezentacją Homla. Mecz odbył się w 13 kategoriach wagowych. Zwyciężyli zapasnicy gości 7:6. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

waga 50 kg — Kowalenko — Homel
uległ Dygasowi — Jelenia Góra
waga 54 kg — Szczagółajew — Homel
pokonał Kuźniaka — Jelenia Góra
waga 63 kg — Kowalenko — Homel
pokonał Wilczyńskiego — Jelenia Góra
waga 63 kg — Makarenko — Homel
pokonał Danilewskiego — Jelenia Góra
waga 68 kg — Rudenków — Homel
uległ Szpil — Jelenia Góra
waga 68 kg — Baranow — Homel
pokonał Szewickiego — Jelenia Góra
waga 68 kg — Sternow — Homel
uległ Szmygiewskiemu — Jelenia Góra

waga 74 kg — Siderenko — Homel
pokonał Płańskiego — Jelenia Góra
waga 74 kg — Dawidow — Homel
uległ Kępińskiemu — Jelenia Góra
waga 87 kg — Morozow — Homel
pokonał Karosę — Jelenia Góra
waga 97 kg — Teslonok — Homel
pokonał Marjańczyka — Jelenia Góra
waga 81 kg — Sterniejew — Homel
uległ Sarnackiemu — Jelenia Góra
waga +97 kg — Klimentko — Homel
pokonał Sylwestrzaka — Jelenia Góra
Mecz zapasniczy stał na wysokim poziomie i miał uroczystą oprawę. Goście otrzymali proporzki i dyplomy. Trenerzy ekipy z Homla Witalij Gogol i Piotr Kulikow byli zadowoleni z przebiegu, organizacji i wyniku meczu. Przewodniczący TPR z Pieńska — Skólski przyjął trenerów ekipy radzieckiej i wręczył im pamiątkowe znaczki i puchary. Ufundował także specjalną nagrodę dla najlepszego zapasnika gości, którą otrzymał walczący w wadze 97 kg Teslonok.

M. Kotlarek (I)

POD PARAGRAFEM

NIESŁUSZNIE OPODATKOWANO ROLNIKÓW

W maju br. Prokuratura Wojewódzka w Jeleniej Górze, przy współudziale prokuratur rejonowych województwa jeleniogórskiego przeprowadziła kontrolę przestrzegania przez terenowe organy administracji państwowej przepisów regulujących wymiar podatku za niepaństwowe lasy i grunty leśne. Kontrola wykazała, że objęte kontrolą terenowe organy administracji państwowej nie posiadają ewidencji klasy wiekowej lasów, nie opracowują programów w zakresie zagospodarowania lasów i zalesień, oraz niewłaściwie stosują przepisy nakazujące dokonanie zwolnień rolników, którzy posiadają grunty z młodymi drzewostanami do 50 lat.

W zakresie kontroli przeprowadzonych w gminach: Mysłakowice i Stara Kamienica ujawniono 50 przypadków nienależnego nałożenia podatku na rolników z tytułu posiadania gruntów leśnych i lasów w wieku do 50 lat. W sprawach pobrania nienależnego podatku Prokuratura opracowuje skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego na korzyść obywateli.

W następstwie kontroli sporządzono 10 wystąpień do naczelników miast i gmin oraz 6 wystąpień do nadleśniczych.

(Na podst. Serwisu Prokuratury Wojewódzkiej M.).

ROZRYWKI POD REDAKCJĄ J. NAWOJSKIEGO UMYSŁOWE

ZNACZENIE WYRAZÓW POZIOMO:

1. ptak wodny, 4. uroda, 6. grający mebel, 7. warzywa, 8. zalety, 11. sprzyjająca okoliczność, 14. palety, 16. okrągły obraz, 19. strus amerykański, 20. łoskot, hałas, 21. siły zbrojne, 22. skrzynia do przechowywania żywych ryb w wodzie.

PIONOWO:

1. drzewo iglaste, 2. posąg, 3. heretyk, 4. komiczny wizerunek, 5. kwitnie raz w życiu, 9. wymarły ptak z Nowej Zelandii, 10. okres czasu, 12. „tak” u naszych sąsiadów, 13. żmijowa trucizna, 14. znak zodiaku, 15. dobre imię, uznanie, 17. boginka leśna, 18. nie chciał rozmawiać z dziadem.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać do redakcji do dnia 20 października.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie rozlosowany zostanie bon książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 26/89:

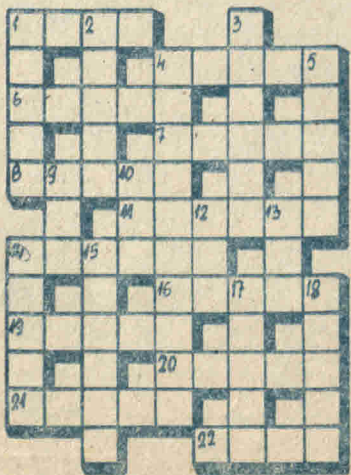
POZIOMO:

saldo, pakt, antrak, stal, tarc, nota, krasa.

PIONOWO:

skaut, literat, opas, akta, aktorka, locha, Amor, atak.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie bon książkowy wylosowała Zofia Słiwa z wydziału ochrony środowiska.



16 sierpnia.

Najważniejsze, że pani Teresa czuje się lepiej. Po każdorazowym pobycie w szpitalu kierownictwo ogłasza komunikat.

Dziś jedziemy do Krynicy. Nigdzie po drodze nie ma żadnych napojów, nie mówiąc już o piwie. Ten fakt i upał przygaszają humory. Poza miastem wychodzimy czerwonym szlakiem na Jaworzynę — najwyższy szczyt w Paśmie Jaworzyny (1114 m). Trasa w większości zalesioną dochodzimy do schroniska na Jaworzynie im. Józefa Piłsudskiego. Porządek jak w muzeum, przy wejściu muzealne kapcie, na czółowej ścianie portret marszałka. W bufecie słodkie soki i turystyczna pieczęć.

Wieczorem, po kolacji, idziemy nad jezioro na ognisko. Pieczemy wspaniałą kiełbasę, śpiewamy. Pogoda jest piękna, prawie pełnia. Pływające dreptaki wyruszają na krótką wycieczkę przy księżycu. Coraz większa falka zapowiada zmianę pogody.

17 sierpnia.

O 7 rano, bez śniadania wyruszamy do Nowego Targu. Dziś plan jest zbyt ambitny. Jedną z frakcji przeforsowała pomysł odwiedzenia okrzykanego jarmarku. Tłok, upał, tysiące ludzi, hałas. Pełno Węgrów Cyganów, Rosjan. Ceny oszałamiające. Wychodzimy stamtąd zmaltretowani, a przed nami jeszcze Pieniny. Z Krościenka trasa wiedzie przez Zamkową Górę (779 m), na Trzy Korony, (982 m). Jest sucho, trachę monotonię. Potem przez Przełęcz Szopka (Chwała Bogu), Białe Skąły i Polanę Walusiową, Czertezik na Sokolicę (742 m). Mimo że wysokość nad poziomem morza nie jest imponująca, przejście jest trudne, w niektórych miejscach granią na parę stóp, a potem bardzo długie zejście do Szczawnicy. Przeprowadzamy się łódką przez Dunajec i szybko do „Grajcarka”. Zmęczeni i spragnieni wypijamy jednym tchem po dwa piwa, resztkę już się delektujemy. Do bazy wracamy późno, około godz. 20.

Na obiadokolację schabowy (słusznie nam się należało).

18 sierpnia.

Dziś właściwie ostatni dzień. Jutro wyjazd, więc robimy zakupy na podróż. Wykupiliśmy wszystkie „pumpy” w Tęgoborzu i inne atrakcyjne dla nas towary, głównie buty turystyczne.

Po obiedzie spacer połączony z kąpie-

W dniach 23 i 24 września zakładowi wędkarze po raz pierwszy w tym roku wybrali się na ulubione od lat łowisko jakim jest Namiślina, aby pospiningować mając nadzieję złowić wymarzonego szczupaka lub okonia.

Wycieczka została zorganizowana spontanicznie przez grupę zapalnych spinningistów, którzy widząc bezradność zarządu sekcji postanowili sami zorganizować wyjazd na ryby. Wyjazd do Namiśliny w tym roku wiązał się ze znacznym ryzykiem, bowiem jak wszyscy wiedzą, jest bardzo niski poziom wód gruntowych, szczególnie rzecznych. I tak też było, kiedy przyjechalśmy na miejsce. Najstarsi wędkarze łowiący na tych wodach już od kilkudziesięciu lat nie pamiętają, aby kiedykolwiek w Odrze była tak niska woda.

Pierwsze wrażenie było raczej przynębiające, jednak w miarę upływu czasu spinningując niektórzy odnotowali pierwsze sukcesy. Okazało się, że pomimo tak niskiej wody ryba w Namiślinie jest, i jeśli szczęście dopisze, można przeżyć jeszcze jedną przygodę wędkarską, chyba jedną z ostatnich w bogatej historii Zakładowej Sekcji PZW „Celwiskozy”.

Po dwudniowych zmaganiach, kiedy wyruszyliśmy już do domu, najlepsze wyniki mieli koledzy: Jan Lis, Sławek Frączak, Jan Zieliński, Zbigniew Kotdej, Władysław Mioduszeński, Dionizy Zaleta, Kazimierz Podaslin i inni.

Największego szczupaka o wadze 4 kg złowił kol. Bielawski.

Wycieczka była więc udana, chociaż niektórzy mieli pecha, wszyscy jednak zapowiadali chęć wyjazdów na następną wycieczkę, która niebawem zostanie zorganizowana.

WCh(a)



Nr 12 (393)

PAŹDZIERNIK 1989 R.

ROK XXIX

DREPTAK W BESKIDACH /III/

W dwóch poprzednich dodatkach „Na turystycznym szlaku” zamieściliśmy wrażenia z pobytu „dreptaków” w Beskidach. Była to doroczna koronna impreza naszego oddziału i Klubu Turystyki Pieszej.

W ostatnich latach obóz wędrowny przebiegał szlakami słowackich Tatr, czeskich Karkonoszy, Bieszczadów i ostatnio Beskidów.

Dziś ostatni odcinek wspomnień.

(a)



lą w jeziorze. Krzyśki łowią ryby z większym powodzeniem. Wieczorem w świetlicy każdy otrzymuje porcję smażonej rybkę już bez losowania. A wcześniej, póki widno, robimy pamiątkowe zdjęcie w firmowych koszulkach z nadrukiem „herbu” Dreptaków, który to nadruk wykonał nasz kolega Krzysiek.

17 sierpnia.

Zegnamy pięknie położoną stanicę wodną PTTK, która gościła nas przez dwa ty-

godnie. Wyjeżdżamy o 8.30 rano, przed nami daleka droga. Ostatnie spojrzenie na zamglone jezioro, plecaki już upchane w autobusie, koniec wakacji. Prawdopodobnie to był ostatni nasz wspólny obóz wędrowny pod patronatem „Celwiskozy” i zakładowego PTTK.

Po drodze, już od Krakowa widać jesień przyspieszoną ogromną suszą. Do Jeleniej Góry przyjeżdżamy około godziny 19-tej.

A. Bil.



Wiadomości Sekcji PZW.

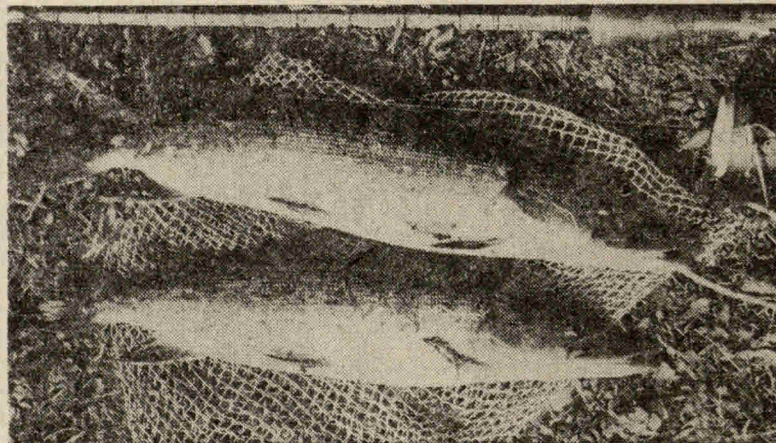
„Celwiskozy”

Nr 13 (394)

PAŹDZIERNIK 1989 R.

ROK XXIX

NA REKONESANS DO NAMYSŁINA



FRASZKI

FRASZKA JEST DOBRA
NA WSZYSTKO

NIESTETY

Niestety, rzadko koło zdarzeń
Obraca siła naszych marzeń.

UWAGA

Nie bądź dla niej zbyt czuły,
Bo odzyska skrupuły.

ODA DO MŁODOŚCI

Nim pomyślicie o miłosnej uczcie,
Pierwej się uccie.

SYNCHRON

Nic mi dać nie chcesz, a ja wziąć
chcę wszystko,
Ach, kiedyż uzgodnimy nasze
stanowisko?

Jan Sztudynger

PRZEPISY DLA TWOJEJ KUCHNI tanie - smaczne - zdrowe

GRZYBY KWASZONE

Grzyby kwaszone zachowują wartość odżywczą, są smaczne i mogą być używane do przyrządzania różnych potraw, podobnie, jak grzyby suszone.

Do kwaszenia przeznacza się grzyby świeże, młode i zdrowe. Należy wybierać sztuki twarde, zachowujące kształt podczas przebiegu fermentacji.

Najlepiej nadają się rydze, borowiki, koźlarze, opieńki, gąski. Kapelusze po odjęciu trzonków należy oczyścić, umyć i obgotować przez 2-3 minuty w wodzie z dodatkiem soli. Oczyszczone rydze kwasi się na surowo. Gdy woda ocieknie, ukladają się grzyby w słoju, lekko ugniatą i przesypuje każdą warstwę

solą w ilości 15-40 g na 1 kg grzybów.

ŚLIWKI W OCCIE

2 kg śliwek węgerek, 1,5 szklanki octu (6%), 5 szklanek wody, 0,5 kg cukru, 4-5 goździków, mały kawałek cynamonu.

Śliwki niezbyt dojrzałe umyć pod bieżącą wodą, osączyć, nakłuć szpilką i ułożyć w uprzednio wyparzonej kamiennym garnku. Zagotować ocet z wodą i przyprawami, gorącą zalewą wlać do śliwek powtarzając tę czynność przez 3 dni. Czwartego dnia śliwki rozłożyć do słoików, zalać gorącą zalewą i natychmiast zakręcić. Przechowywać w suchym i chłodnym pomieszczeniu.

(Na podst. „Obiady domowe”)